

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29.03.2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. stwierdził, że J. P. jako pracownik u płatnika składek - (...) Spółka z o.o. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 4.12.2019 r., zarzucając pozornie umowę o pracę. Zakład argumentował, że w tym czasie ubezpieczony był zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Wskazał, że z zapisów w KRS dotyczących w/w spółki wynika, że J. P. jest jej współnikiem i posiada 90 udziałów w spółce, a A. H. jako drugi współnik posiada 10 udziałów. Podniósł, że A. H. podpisała w imieniu spółki z ubezpieczonym sporną umowę o pracę, mimo że z KRS wynika, iż była wpisana jako organ reprezentujący spółkę - Wiceprezes Zarządu - do 12.06.2018 r. Zakład wskazał, że ubezpieczony od dnia 23.07.2019 r. pełni w w/w spółce funkcję Prezesa Zarządu. Organ rentowy zaakcentował, że w toku postępowania wyjaśniającego nie zostały przedłożone żadne dowody, z których wynikałoby faktyczne wykonywanie pracy od 4.12.2019 r. przez ubezpieczonego na rzecz płatnika składek. Podkreślił, że nie zostało przedłożone zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia przez ubezpieczonego pracy w spółce. ZUS wskazał, że wsteczne zgłoszenie J. P. w dniu 30.04.2020 r. do ubezpieczeń pracowniczych od dnia 4.12.2019 r. mogło mieć wpływ na prawo lub wysokość pobranego świadczenia z (...) Funduszu (...), wywodząc, że świadczy to o pozorności umowy, która została zawarta w celu uzyskania tytułu do ubezpieczeń przez wymienionego i pozyskania środków z (...). (decyzja k. 55-57 akt ZUS)

Odwołanie od w/w decyzji złożył w imieniu płatnika składek J. P., działając jako Prezes Zarządu w/w spółki, wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że podlega on jako pracownik tej spółki obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 4.12.2019 r. Uzasadniając odwołanie podniósł, że ZUS decyzjami z 29.03.2021 r. wadliwie zakwestionował pracownicze zatrudnienie u płatnika składek M. Ł., J. P., J. B., M. B.. Wyjaśnił, że różnica w przychodzie spółki 2019 r. do 2020 r. wynosi 39000 zł dzięki zatrudnieniu pracowników na etat. Odnosząc się do kwestii podpisania umowy o pracę przez A. H. zaznaczył, że była ona w dacie sporządzenia tej umowy współnikiem spółki. Jednocześnie podkreślił, że nie mógł sam ze sobą podpisać tej umowy. Wyjaśnił, że to doradca finansowy doradził taki sposób zawarcia umowy. J. P. przyznał, że w dacie sporządzenia w/w umowy nie posiadał zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do zatrudnienia u płatnika, podając, że nie miał czasu dopilnować wszystkich formalności łączących się z zawarciem umowy o pracę, ponieważ musiał wtedy wykonać pilne czynności, aby pozyskać klienta. Wyjaśnił, że płatnik pozyskał pracowników za pomocą tzw. poczty pantoflowej poprzez znajomego, któremu powiedział, że spółka ma zlecenie. Podkreślił, że w toku postępowania wyjaśniającego przed ZUS w n/n sprawie wysłał dokumenty wraz z wypowiedzeniem pełnomocnictwa A. H., lecz mimo to Zakład nadal wysłał korespondencję do wymienionej. Wyjaśnił, że nie był w stanie dostarczyć do ZUS faktur za zlecenia z uwagi na dużą ilość tych dokumentów, w których się pogubił, akcentując, że większość klientów to osoby indywidualne co łączy się z koniecznością anonimizacji ich danych osobowych ze względu na (...). Zaprzeczył, że zawarł sporną umowę o pracę w celu pozyskania środków z (...). Zarzucił, że ZUS przed wydaniem zaskarżonej decyzji nie sprawdził, czy w 2020 r. spółka pozyskała środki z (...) i w jakiej wysokości. Stwierdził, że działanie ZUS są wewnętrznie sprzeczne ponieważ z jednej strony wydano decyzje o tym, że pracownicy M. Ł., J. P., J. B., M. B. nie podlegają pracowniczym ubezpieczeniom społecznym a z drugiej strony wydano tytuły egzekucyjne za zaległe składki i zajęto konto firmowe spółki. (odwołanie k. 3)

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych, podtrzymując dotychczasowe stanowisko. Pozwany argumentował, że w świetle ustalonych faktów sporna umowa o pracę jest pozorna, ponieważ została zawarta z uwagi na zamiar otrzymania przez płatnika składek pomocy z tzw. Tarczy Antykryzysowej, w tym (...), o czym świadczy to, iż:

- nie przedłożono jakichkolwiek dokumentów potwierdzających zatrudnienie, w tym w szczególności potwierdzających zatrudnienie w reżimie pracowniczym,

- wcześniej przez znaczną część spornego okresu (okres urlopu bezpłatnego) J. P. wykonywał obowiązki Prezesa Zarządu jako prezes korporacyjny, co świadczy, że płatnik w rzeczywistości nie miał potrzeby zatrudnienia skarżącego na umowę o pracę,

- przed dniem 30.04.2020 r. nie zostały do ZUS złożone żadne dokumenty potwierdzające zatrudnienie J. P., czy M. B., M. Ł. i J. B., a przed tą datą powinny być złożone dokumenty zgłoszeniowe i deklaracje rozliczeniowe za miesiące grudzień 2019 r. – marzec 2020 r.,

- odwołujący powinien otrzymać wynagrodzenie za grudzień 2019 r., lecz w ZUS nie ma dokumentu potwierdzającego jego wypłatę,

- dokumenty, o których wyżej mowa, zostały złożone w okresie, w którym znane już były zasady pomocy z tzw. Tarczy Antykryzysowej – a z zestawienia pomocy publicznej otrzymanej przez płatnika składek wynika, że spółka na kwiecień 2021 r. otrzymała pomoc publiczną w kwocie 266120,28 zł,

- wnioskodawca oraz 3 pozostałe osoby, które zostały rzekomo zatrudnione na umowę o pracę nie posiadały zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych, bez którego niedopuszczalne jest dopuszczenie pracownika do wykonywania umowy o pracę. (odpowiedź na odwołanie k. 5-6)

W piśmie procesowym z 2.07.2021 r. (data nadania - k. 43) J. P. poparł odwołanie i wyjaśnił, że zgłoszenie pracowników po terminie nastąpiło w wyniku stwierdzenia braku ich zgłoszenia przy składaniu wniosku o tarczę (...), zaznaczając, że płatnik otrzymał 36000 zł na pracownika zatrudnionego od 2015 r. Co do niezłożonych faktur podkreślił, że dane osobowe klientów prywatnych nie mogą być ujawniane bez ich zgody. Zazaczył, że spółka istnieje od 2014 r., zatrudnia pracowników od 2015 r., wywodząc, że ZUS powinien dysponować dokumentami rozliczeniowymi za nich, które są składane co miesiąc. Podniósł, że dane finansowe firmy czyli bilans oraz rachunek zysków i strat ZUS może pobrać ze strony KRS, akcentując, że firma od początku istnienia ani razu do 2020 r. nie odnotowała straty a przychód był rosnący z roku na rok. Podniósł, że jako Prezes ma nienormowany czas pracy i oprócz pracy fizycznej załatwia też pozostałe sprawy spółki, dodając, że w razie potrzeby może pracować 24 godziny na dobę. Podał, że obecnie zatrudnione są 2 osoby, w tym on, a z uwagi na zły stan zdrowia oraz przekwalifikowanie działalności spółki, a pracownicy są nadal zatrudnieni na umowę o pracę. (k. 11)

W toku postępowania ustanowiono w trybie art. 69 §1 k.p.c. kuratora dla reprezentowania w n/n procesie płatnika składek w osobie radcy prawnego. (k. 72, 80, 88)

W piśmie procesowym z 19.12.2022 r. (data nadania - k. 110) działający w imieniu płatnika składek kurator w osobie radcy prawnego wniósł o uwzględnienie odwołania oraz o przyznanie wynagrodzenia z tytułu sprawowania funkcji kuratora w wysokości stawki minimalnej określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z uwagi na łączne spełnienie przesłanek z §1 ust. 3 pkt 1,2,3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 9.03.2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej powiększonej o wartość podatku VAT. Uzasadniając swoje stanowisko zarzucił, że wbrew wywiadom pozwanego nieprawdą jest, że nie zostały przedstawione dowody potwierdzające zatrudnienie ubezpieczonego, powołując się na złożone dokumenty: PIT 4R za 2020 r., umowę o pracę z 2.12.2019 r. z aneksem z 2.01.2020 r., zakres czynności pracownika, informację o warunkach zatrudnienia, kwestionariusz osobowy, kartę szkolenia bhp wraz z zaświadczeniem ukończenia szkolenia okresowego, harmonogram urlopów (wraz z wnioskiem o udzielenie urlopu), kartę wynagrodzeń za 2020 r., wniosek o wypłatę wynagrodzenia do rąk własnych z potwierdzeniem wypłaty, listy obecności, indywidualne listy płac, skierowanie na badanie lekarskie z 2019 r. Wywodził, że ignorowanie ww. dokumentów przez pozwanego spowodowało się do powtórzenia w odpowiedzi na odwołanie argumentacji z zaskarżonej decyzji. Stwierdził, że pozwany wykazał się całkowitym niezrozumieniem praktyki funkcjonowania spółek z o.o. w zakresie nawiązywania stosunku pracy z osobami wchodzącymi w skład ich organów, podkreślając, iż nie ulega wątpliwości - w świetle utrwalonej judykatury SN - możliwość zatrudnienia na umowę o pracę członków

zarządu spółek kapitałowych, a także możliwość autonomicznego podporządkowania pracowniczego takich osób w ramach stosunku pracy, wyrażającego się respektowaniem uchwał wspólników i wypełnianiem obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych. Zarzucił, że twierdzenie ZUS-u o braku rzeczywistej potrzeby zatrudnienia wnioskodawcy na umowę o pracę jest nieuzasadnione, podkreślając, że spółka od 2014 r. przez większość lat generowała zysk, wobec czego sposób prowadzenia jej spraw organizacyjnych czyni nieuprawnionym kwestionowanie przez pozwanego istnienia ekonomicznego uzasadnienia zatrudnienia J. P. na umowę o pracę. Zaakcentował, że zatrudnianie Prezesa Zarządu jest normalną praktyką spółek z o.o., zwłaszcza gdy podmiot gospodarczy zaczyna się rozrastać, gdyż z jednej strony stanowi to zabezpieczenie spółki, z drugiej zaś strony chroni interes członka zarządu. Konkludował, że sporna umowa o pracę nie była pozorna, gdyż z materiału dowodowego wynika, że strony nie miały zamiaru wywołać innego skutku prawnego niż nawiązanie ważnego stosunku pracy, czego konsekwencją jest objęcie wnioskodawcy ubezpieczeniem pracowniczym. (k. 108-109)

Na rozprawie z 29.05.2023 r. pełnomocnik odwołującego się płatnika w osobie kuratora poparł odwołanie, a pełnomocnik ZUS wniósł o jego oddalenie, akcentując, że do marca 2021 r. spółka nie składała żadnych dokumentów. (e-prot. z 29.05.2023 r.: 00:00:15)

Na rozprawie z 10.07.2023 r. i z 7.08.2023 r. pełnomocnik odwołującego się płatnika w osobie kuratora poparł odwołanie, a pełnomocnik ZUS wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami. (e-prot. z 10.07.2023 r.: 00:00:17, e-prot. z 7.08.2023 r.: 00:00:16)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Płatnik składek - (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł. (dalej również jako Spółka) jest wpisana od 17.03.2014 r. do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Przedmiotem działalności Spółki w badanym okresie były (...). Kapitał zakładowy Spółki wynosi 5000 zł. Z KRS wynika, że wspólnikami Spółki byli początkowo A. H. od 17.03.2014 r. posiadająca 10 udziałów o łącznej wartości 500 zł oraz M. Ł. od 17.03.2014 r. do 6.12.2019 r. posiadający 90 udziałów o łącznej wartości 4500 zł, zaś od 6.12.2019 r. J. P. posiadający 90 udziałów o łącznej wartości 4500 zł. Organami uprawnionymi do reprezentowania Spółki jest każdy członek zarządu samodzielnie. Z KRS wynika, że osobami wchodzącymi w skład zarządu spółki byli: A. H. jako V. od 17.03.2014 r. do 12.06.2018 r., S. C. jako Prezes Zarządu od 12.06.2018 r. do 23.07.2019 r., a obecnie od 23.07.2019 r. J. P. jako Prezes Zarządu jednoosobowego zarządu. Prokurentem Spółki był M. Ł. w okresie od 2.11.2016 r. do 12.06.2018 r. (okoliczności niesporne, a nadto wydruki z KRS k. 50-52, 68-70, zeznania świadka A. H. e-prot. z 7.08.2023 r.: 00:03:11-00:09:03)

W 2018 r. A. H. sprzedała swoje udziały w w/w Spółce (...), lecz pomimo przekazania tych informacji do sądu nie zostało to ujawnione w KRS. A. H. była pracownikiem Spółki w pełnym wymiarze czasu pracy jako pracownik biurowy w okresie wrzesień 2015 r. – wrzesień 2021 r. Umowę o pracę wypowiedział A. H. w imieniu Spółki (...) ponieważ przebywała ona na długotrwałych zwolnieniach lekarskich. (zeznania świadka A. H. e-prot. z 7.08.2023 r.: 00:03:11-00:09:03)

A. H. urodziła dziecko (...)W okresie od 1.12.2019 r. do 17.03.2020 r. przebywała na zasiłku macierzyńskim, a następnie od 18.03.2020 r. na zasiłku opiekuńczym. A. H. przebywała na zwolnieniach lekarskich w okresach: 5.02.2020r.-14.02.2020r., 3.08.2020 r.-14.08.2020 r., 3.11.2020r.-16.11.2020 r., 7.12.2020r. -14.12.2020r., 15.12.2020r.-8.01.2021r., 9.01.2021 r.-12.02.2021r., 19.02.2021r.-26.02.2021r. (zeznania świadka A. H. e-prot. z 7.08.2023 r.: 00:03:11-00:09:03, pismo ZUS k. 190, karta zasiłkowa A. H. k. 191, zestawienie zaświadczeń k. 192)

J. P. urodził się (...) Legitymuje się wykształceniem zasadniczym zawodowym w zawodzie elektromechanika. Jego dotychczasowe doświadczenie zawodowe - według kwestionariusza osobowego złożonego przez niego Spółce w dn. 2.12.2019 r. -kształtowało się następująco: B.-el T. kom., Bar (...), działalność gospodarcza. (kwestionariusz osobowy J. P. k. 46 akt ZUS)

Została sporządzona pisemna umowa o pracę na czas nieokreślony z dnia 2.12.2019 r., zgodnie z którą w imieniu w/ w Spółki zawarła ją A. H. z J. P.. Z umowy tej wynika, że J. P. został od 4.12.2019 r. zatrudniony w Spółce w pełnym

wymiarze czasu pracy na stanowisku Prezesa Zarządu z wynagrodzeniem zasadniczym 2250 zł brutto miesięcznie, które odpowiadało wynagrodzeniu minimalnemu. Wskazano w niej jako miejsce wykonywania pracy Ł. al. (...).

Aneks nr (...) z 2.01.2020 r. do w/w umowy zmieniono wynagrodzenie J. P. od 1.01.2020 r. na kwotę 2600 zł brutto miesięcznie. Zgodnie z tym aneksem Spółkę reprezentowała A. H..

(okoliczności niesporne, a nadto wydruk z KRS k. 50-52, 68-70, umowa k. 52 akt ZUS, aneks nr (...) k. 37 akt ZUS)

W dacie sporządzenia spornej umowy oraz w/w aneksu A. H. nie była członkiem zarządu spółki, ani też nie była już współnikiem tej spółki, albowiem sprzedała swoje udziały S. C. w 2018 r. (zeznania świadka A. H. e-prot. z 7.08.2023 r.: 00:03:11-00:09:03)

W dacie sporządzenia w/w umowy o pracę J. P. nie posiadał orzeczenia lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy u płatnika składek na stanowisku Prezesa Zarządu. (okoliczność niesporna, a nadto przyznana przez J. P. w odwołaniu k. 3)

Płatnik składek utworzył dla J. P. akta osobowe, w których znajduje się w m.in: umowa o pracę, aneks nr (...) do tej umowy, informacja o warunkach zatrudnienia.

W aktach tych są też wnioski J. P. o udzielenie urlopu wypoczynkowego od 23.12.2019 do 31.12.2019 r., od 18.08.2020 r. do 31.08.2020 r. od 28.09.2020 r. do 30.09.2020 r., oraz bezpłatnego od 1.01.2020 r. do 29.02.2020 r., od 1.06.2020 r. do 30.06.2020 r., 1.09.2020 r. do 31.12.2020 r., odbiór dnia wolnego 17.08.2020 r., pod którymi zgodę wyraził J. P. jako Prezes Zarządu. Płatnik utworzył kartotekę urlopów dla J. P..

W aktach osobowych jest także skierowanie dla J. P. na badanie wstępne do lekarza medycyny pracy opatrzone datą 2.12.2019 r., które w imieniu Spółki wystawił J. P. jako Prezesa Zarządu Spółki. W skierowaniu tym podano, że J. P. ma być zatrudniony na stanowisku Prezesa Zarządu, na którym ma wykonywać pracę przez 8 godzin dziennie, pracę biurową, zarządzanie pracownikami, kontakt z klientami.

W aktach osobowych jest też karta wstępnego szkolenia w zakresie bhp J. P. na powierzonym mu stanowisku Prezesa Zarządu, z której wynika, że szkolenie ogólne odbył 4.12.2019 r. i zostało ono przeprowadzone przez st. specjalistę ds. bhp inspektora ppoż. A. J., a stanowiskowe w dniach 4-5.12.2019 r., pod którym jako osoba przeprowadzająca to szkolenie podpisał się jako kierownik komórki organizacyjnej J. P..

W aktach osobowych zamieszczono także zaświadczenie z 10.12.2019 r. o ukończeniu przez J. P. szkolenia okresowego w dziedzinie bhp dla pracodawców i innych osób kierujących pracownikami odbytym w okresie od 9.12.2019 r. do 10.12.2019 r.

(dokumentacja osobowa J. P. w aktach ZUS k. 31- 52)

Wypłata wynagrodzenia miała następować zgodnie z wnioskiem J. P. w gotówce. (wniosek o wypłatę wynagrodzenia do rąk własnych k. 45 akt ZUS)

J. P. pokwitował wypłatę wynagrodzenia za grudzień 2019 r. w dniu 8.01.2020 r., za marzec 2020 r. w dniu 10.04.2020 r., za kwiecień 2020 r. w dniu 8.05.2020 r., za maj 2020 r. w dniu 10.06.2020 r., za lipiec 2020 r. w dniu 10.08.2020 r. (pokwitowania odbioru wynagrodzenia k. 21-28 akt ZUS)

Płatnik składek utworzył dla J. P. indywidualne listy płac, a także sporządził listy obecności, na których J. P. poświadczal własnoręcznym podpisem, że wykonywał danego dnia pracę przez 8 godzin w godzinach od 8.00 do 16.00. (listy płac k. 16- 22akt ZUS, listy obecności k. 9-15 akt ZUS)

Płatnik składek sporządził pisemny zakres obowiązków dla J. P. na stanowisku Prezesa Zarządu, w którym wymienił następujące zadania: reprezentowanie spółki (czynności sądowe oraz pozasądowe), prowadzenie spraw spółki,

dbanie o ciągły rozwój spółki, koordynowanie oraz nadzorowanie głównych funkcji firmy, nadzór nad finansami i pracownikami. (pisemny zakres obowiązków k. 42-43 akt ZUS)

A. H. nie wie na jakiej podstawie w badanym okresie J. P. był zatrudniony w Spółce. A. H. nie podpisywała umów z J. P. w ramach Spółki. A. H. nie widziała J. P. w czasie pracy i nie wie jakie konkretnie czynności wykonywał on w badanym okresie w Spółce w ramach stosunku pracy, a jakie jako korporacyjny Prezes Zarządu. Jej kontakt z J. P. był w tym czasie bardzo utrudniony i sporadyczny. W badanym okresie A. H. jako pracownik biurowy rzadko, jedynie pomiędzy kolejnymi okresami usprawiedliwionej nieobecności, świadczyła pracę w Spółce w godzinach 8.00-16.00 lub 9.00-17.00. Pozostali pracownicy wykonywali w tych godzinach pracę w terenie.

Jako Prezes Zarządu Spółki J. P. w badanym okresie osobiście spotykał się z klientami Spółki i negocjował z nimi warunki zleceń na roboty budowlane wykończeniowe. J. P. w tym czasie zawarł w imieniu Spółki ok. 5 umów z klientami, w tym jedną na duże zlecenie. Większość zleceń na wykonanie prac budowlanych wykończeniowych zrealizował J. P..

J. P. miał sobie sam wypłacać wynagrodzenie z tytułu spornej umowy o pracę.

W badanym okresie J. P. planował skorzystanie z dotacji dla Spółki na budowę ośrodka wypoczynkowego. W tym celu wykorzystał uprawnienia A. H., która udostępniła mu kody do (...) niezbędne do złożenia drogą elektroniczną wniosku. A. H. udostępniła swój podpis kwalifikowany tej osobie z biura Spółki, która akurat musiała posłużyć się takim podpisem. A. H. podawała kody przez telefon. Obecnie nadal A. H. tak robi, mimo iż zdaje sobie sprawę z tego, że nie powinna.

(zeznania świadka A. H. e-prot. z 7.08.2023 r.: 00:03:11-00:09:03, wydruk z konta bankowego spółki k. 12-42)

Na podstawie art. 21a ustawy z 4.07.2019 r. o systemie instytucji rozwoju oraz uchwały Rady Ministrów z 27.04.2020 r. Rada Ministrów powierzyła (...) realizację programu rządowego „Tarcza (...) Funduszu (...) dla Małych i Średnich Firm” (Program 1.0)”, zaś uchwałą z 5.01.2021 r. Rada Ministrów powierzyła (...) realizację programu rządowego „Tarcza (...) 2.0 (...) Funduszu (...) dla M., Małych i Średnich Firm („Program 2.0)”. Czynności związane z udzielaniem subwencji w ramach w/w programów podejmowanych przez (...) były za pośrednictwem banków współpracujących przy realizacji programu z wykorzystaniem środowiska informacyjnego i sieciowego udostępnionego przez banki. Wniosek o udzielenie subwencji finansowej udostępniany jest w bankowości elektronicznej banku wyłącznie jako interfejs i służy zebraniu wszelkich oświadczeń składanych przez przedsiębiorcę. W dalszej kolejności oświadczenia wpisywane przez przedsiębiorcę we wniosku implementowane są do projektu umowy subwencji finansowej udostępnianej w systemie bankowości elektronicznej, która następnie jest podpisywana przez przedsiębiorcę z wykorzystaniem narzędzi autoryzacyjnych banku, w którym aplikował o subwencję. Kolejne dokumenty w toku obsługi subwencji składane są w analogicznym trybie. (pismo (...) k. 134)

W dniu 29.04.2020 r. została zawarta umowa subwencji finansowej pomiędzy (...) S.A. w W. (dalej (...)) a (...) Spółką z o.o. reprezentowaną przez S. C., w której Spółka oświadczyła m.in., że na dzień 31.12.2019 r. była mikroprzedsiębiorcą, który zatrudniał 5 pracowników (z wyłączeniem właściciela), wielkość obrotów w 2019 r. wyniosła 198000 zł, Spółka prowadzi działalność w zakresie wykonywania pozostałych robót budowlanych wykończeniowych, a w marcu 2020 r. doszło do spadku obrotów gospodarczych przedsiębiorcy w 93% w stosunku do miesiąca analogicznego w roku ubiegłym, udzieliła pozytywnej odpowiedzi na pytanie o zaleganiu z płatnościami składek na ubezpieczenia społeczne na dzień 31.12.2019 r. oraz podała, że wnioskuje o subwencję w kwocie 180 000 zł. (umowa k. 139-144, załącznik k. 145-146)

W dniu 30.04.2020 r. (...) wydał decyzję odmowną w sprawie subwencji dla Spółki, wskazując w szczególności, że Spółka powinna udzielić negatywnej odpowiedzi na pytanie o zaleganiu z płatnościami składek na ubezpieczenia społeczne na dzień 31.12.2019 r., Spółka podała, że zatrudnia 5 pracowników podczas, gdy z odpowiednich źródeł wynika, że zatrudnia 1 pracownika, a także, że w miesiącu odpowiadającym nazwie złożenia wniosku o subwencję zatrudnia 5 pracowników podczas, gdy z tych źródeł wynika, że 1 pracownika, Spółka podała, że w marcu 2020 r. w

stosunku do miesiąca analogicznego w ubiegłym roku odnotowała spadek obrotów na skutek C.-19 w 93% podczas gdy z w/w źródeł wynika, że spadek wyniósł 94%. (...) poinformował, że zweryfikowana liczba pracowników użyta do wyliczenia subwencji wynosi 1 i w związku z tym zgodnie z umową jest on zobowiązany do wypłaty na rzecz Spółki subwencji w kwocie 36000 zł. (decyzja k. 147)

W dniu 11.05.2020 r. została zawarta umowa subwencji finansowej pomiędzy (...) a Spółką reprezentowaną przez S. C., w której Spółka oświadczyła m.in., że na dzień 31.12.2019 r. była mikroprzedsiębiorcą, który zatrudniał 5 pracowników (z wyłączeniem właściciela), wielkość obrotów w 2019 r. wyniosła 198000 zł, w kwietniu 2020 r. doszło do spadku obrotów gospodarczych przedsiębiorcy w 97% w stosunku do miesiąca analogicznego w roku ubiegłym oraz podała, że wnioskuje o subwencję w kwocie 144 000 zł. (umowa k. 148-153, załącznik k. 154-155)

W dniu 12.05.2020 r. (...) wydał decyzję odmowną w sprawie uzupełniającej kwoty subwencji dla Spółki, stwierdzając, że Spółka nie spełniła warunków i wyliczona kwota subwencji wynosi 0,00 zł. (decyzja k. 159)

Spółka, reprezentowana przez S. C., odwołała się od ww. decyzji wnioskując o wypłatę subwencji finansowej w wysokości 144000 zł. (odwołanie k. 157)

W dniu 4.05.2020 r. J. P. złożył w imieniu Spółki oświadczenie o rozliczeniu subwencji. (oświadczenie k. 160-161)

Decyzją z 1.06.2020 r. (...) zwolnił Spółkę z obowiązku zwrotu subwencji udzielonej w kwocie 36000 zł. (decyzja k. 162)

W dniu 17.02.2021 r. została zawarta umowa subwencji finansowej pomiędzy (...) a Spółką reprezentowaną przez J. P., w której Spółka oświadczyła m.in., że na dzień 30.09.2020 r. była mikroprzedsiębiorcą, który zatrudniał 5 pracowników (z wyłączeniem właściciela), wielkość obrotów w 2019 r. wyniosła 198050,00 zł, w dacie złożenia wniosku prowadzi działalność gospodarczą w ramach kodu (...) 47.71.Z sprzedaż detaliczna odzieży prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach, spadek przychodów wyniósł 61% oraz wniosła o udzielenie subwencji w kwocie 180000 zł. (umowa k. 163-167, załącznik k. 168-169)

Decyzją z 18.02.2021 r. (...) udzielił subwencji Spółce we wnioskowanej kwocie 180000 zł. (decyzja k. 170)

Z zestawienia pomocy publicznej otrzymanej przez płatnika składek wynika, że Spółka na kwiecień 2021 r. otrzymała pomoc publiczną w kwocie 266120,28 zł. (zestawienie k. 61 akt ZUS)

Płatnik składek zgłosił J. P. od dnia 4.12.2019 r. do obowiązkowych ubezpieczeń pracowniczych po upływie ustawowego terminu dopiero w dniu 30.04.2020 r. (okoliczność niesporna, a nadto druk (...) k. 50 akt ZUS)

Płatnik składek złożył za J. P. imienne raporty miesięczne o należnych składkach, w których wykazał pełny wymiar czasu pracy i miesięczne podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące: grudzień 2019 r. – deklaracja złożona 5.05.2020 r., styczeń 2020 r. – deklaracja złożona 20.07.2020 r., luty 2020 r. – deklaracja złożona 5.05.2020 r., marzec, czerwiec, lipiec, listopad, grudzień 2020 r., styczeń 2021 r. w wysokości 0,00 zł. W terminie zostały złożone dopiero deklaracje za miesiące kwiecień-maj i sierpień- październik 2020 r., w których wskazano podstawę wymiaru składek 2600 zł. Płatnik składek wykazał za J. P. urlop bezpłatny za okres od 1.01.2020 r. do 30.04.2020 r. oraz od 1.10.2020 r. do 31.01.2021 r. (okoliczności niesporne)

Oprócz zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji z 29.03.2021 r., w której ZUS (...) Oddział w Ł. stwierdził, że pracownicze zatrudnienie J. P. u płatnika składek było pozorne, Zakład wydał tego samego dnia trzy inne decyzje, w których stwierdził, że także zatrudnienie w rzeczony Spółce na umowę o pracę w przypadku M. Ł., J. B. oraz M. B. było fikcyjne. (okoliczności niesporne)

J. P. w imieniu płatnika składek złożył odwołania od każdej z w/w decyzji.

(okoliczności niesporne, a nadto odwołanie k. 3, odwołanie k. 4 akt VIII U 991/22)

Sprawy z odwołań płatnika dotyczące M. Ł., J. B. oraz M. B. zostały rozpoznane przed tut. Sądem i zakończyły się prawomocnym oddaleniem odwołań od zaskarżonych decyzji.

(okoliczności znane sądowi z urzędu – dane z systemu Sędzia 2: wyrok k. 39 akt VIII U 1326/22, wyrok w sprawie VIII U 1347/21, wyrok w sprawie VIII U 1348/21)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach ZUS i na podstawie zeznań świadka, którym dano wiarę w zakresie w jakim korelowały one z niekwestionowanymi dowodami dokumentarnymi. Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do rozstrzygnięcia spornej okoliczności w sprawie.

Należy przy tym podkreślić, że J. P., będąc prawidłowo powiadamianym o terminach rozprawy, nie stawiał się na żadnej rozprawie bez usprawiedliwienia swego niestawiennictwa w celu złożenia zeznań i nie wnosił o przesłuchanie w formie pisemnej, czym pozbawił się możliwości wykazania swoich racji przed Sądem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie podlega oddaleniu.

Kwestią sporną w n/n sprawie było ustalenie, czy w okresie od 4.12.2019 r. – J. P. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz chorobowemu, jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o.

W przedmiotowej sprawie ZUS stanął na stanowisku, że kwestionowana umowa o pracę z 2.12.2019 r. zawarta między zainteresowanym a odwołującym płatnikiem, jest nieważna, bowiem została zawarta dla pozor.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że stosunek pracy - zgodnie z art. 22 § 1 KP - opiera się na tym, że pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Zatrudnienie w ramach stosunku pracy charakteryzuje się zatem m.in. tym, że pracownik świadczy pracę pod kierownictwem pracodawcy.

Istnienie tzw. pracowniczego podporządkowania jest szczególnie wątpliwe w realiach niniejszej sprawy, kiedy J. P. jest jednocześnie w badanym okresie jedynym członkiem zarządu - Prezesem Zarządu, większościowym współnikiem posiadającym 90% udziałów, a przy tym pracownikiem.

W sprawie ważne jest także, że wbrew temu co podał J. P. w odwołaniu od kwestionowanej decyzji złożonym w imieniu Spółki, to w rzeczywistości według zeznań świadka A. H. na datę sporządzenia spornej umowy o pracę z 2.12.2019 r. nie była ona już współnikiem Spółki, gdyż jak zeznała sprzedała swoje udziały jeszcze w 2018 r. S. C., lecz mimo złożenia takiej informacji do sądu nie zostało to ujawnione w KRS. Świadek podkreśliła, że jest w posiadaniu potwierdzenia o złożonych do KRS dokumentów potwierdzających fakt sprzedaży jej udziałów na rzecz S. C. i może je złożyć. Strona odwołująca się, mimo posiadania profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego – kuratora ustanowionego w n/n sprawie dla spółki, nie podważyła prawdziwości zeznań świadka, która zaprzeczyła temu, że w ramach spółki zawierała z J. P. umowy, a nadto zeznała, że nie wie na jakiej podstawie został on zatrudniony w spółce, ani też nie ma wiedzy na temat tego w jaki sposób miał wykonywać pracę w ramach stosunku pracy a w jaki wykonywał czynności w sprawach spółki jako korporacyjny Prezes Zarządu. Z załączonych przez pozwanego dokumentów w postaci karty zasiłkowej i zestawienia świadczeń wynika też, że A. H. od 1.12.2019 r. do 17.03.2020 r. przebywała na zasiłku macierzyńskim, a następnie od 18.03.2020 r. na zasiłku opiekuńczym, wobec czego nie mogła wiedzieć czy i jakie czynności oraz kiedy miał wykonywać J. P. w badanym okresie.

Odnosząc się do zarzucanej pozorności umowy o pracę należy wskazać, że w myśl art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniami, a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14.03.2001 r. (OSNAP 2002/21527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował i płacił wynagrodzenie za pracę. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Sąd Okręgowy zważył, że w myśl stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 13.03.2018 r., w sprawie (...) UK 27/17, które to stanowisko sąd orzekający w n/n składzie w pełni podziela: „decydujące znaczenie dla oceny charakteru stosunku prawnego łączącego spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z członkiem jej zarządu ma treść tego stosunku i warunki jego realizacji.” W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, iż „dla objęcia ubezpieczeniem społecznym zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna, lecz tylko to, czy strony tej umowy pozostawały w stosunku pracy. O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie (zgłoszenie) do ubezpieczeń i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. (por. wyroki SN: z 26.02.2013 r., (...) UK 472/12, LEX nr 1356412; z 11.09.2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783 oraz z 17.03.2016 r., III UK 83/15).

Przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Tym samym bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracą taką wykonywał (zob. wyrok SN z 21.11.2011 r., II UK 69/11 LEX nr 1108830 i wskazane w uzasadnieniu judykaty).

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest faktycznie realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (zob. wyrok SA w Lublinie z 17.01.2006 r., III AUa 433/2005, Wspólnota (...)).

Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tylko opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale też legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (zob. wyrok SN z 18.10.2005 r., II UK 43/05, OSNAPiUS 2006/15 – 16/251).

Co istotne, podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się z przynależnością do określonej w art. 6 ustawy systemowej grupy osób. Zatem nie podlega tym ubezpieczeniom ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do danej grupy należąca, w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć.

Sąd zważył także, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 5 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 13.10.1998 r. (t.j. Dz.U.2023 r., poz. 1230 ze zm.) osoby fizyczne, prowadzące pozarolniczą działalność na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Za osobę prowadzącą działalność gospodarczą uważa się min. wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 8 ust.6 pkt 4 ww. ustawy).

Nie budzi też wątpliwości status pracownika (art. 8 ust. 1 ustawy systemowej) oraz katalog podmiotów uznawanych za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność (między innymi wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością stosownie do art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej). Powyższy przepis został wprowadzony od 1.01.2003 r. mocą ustawy z 18.12.2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 241, poz. 2074 ze zm.), a jego celem było rozszerzenie obowiązku ubezpieczenia społecznego w przypadku wspólników jednoosobowych spółek z o.o., aby nie musieli oni w celu objęcia ubezpieczeniem zawierać umów z własną spółką. W związku z powyższym obowiązek ubezpieczenia wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. powiązany jest jedynie z posiadaniem przez niego takiego statusu prawnego, a nie z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Potwierdzeniem powyższego poglądu będą argumenty szeroko przedstawione w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22.02.2006 r. ((...) UZP 4/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 304) dotyczącej wspólników spółek osobowych, którzy również są objęci obowiązkiem ubezpieczenia społecznego na mocy art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. W powyższym zakresie Sąd Najwyższy przyjął, że objęcie ich ubezpieczeniem społecznym nastąpiło w drodze zabiegu włączającego ich działalność do zbiorczego tytułu „działalności pozarolniczej”, z wyłączeniem z zakresu regulowanego art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej (por. wyrok SN z 3.02.2011 r., II UK 271/10, LEX nr 817528).

Nie ulega też wątpliwości, że problem zatrudnienia się właścicieli (współwłaścicieli) spółek jest od dawna kontestowany w judykaturze. Także doktryna omawia dane zagadnienie (zob. Z. Kubot: *Formy zatrudniania członków zarządu spółek kapitałowych*, Acta Universitatis Wratislaviensis, No 1770, CCXLII, Wrocław 1995 r. oraz *Umowy o pracę z członkami zarządu spółek kapitałowych*, PiZS z 1995 r. Nr 1, str. 35; M. Giaro, *Członek zarządu spółki kapitałowej jako pracownik „per facta concludentia”*, PiZS 2010 r. Nr 9, str. 9).

Sąd Okręgowy zważył, że analizowane kwestie doczekały się utrwalonej i jednolitej wykładni w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, z której wynika, że wspólnik, który ma większościowe udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może korzystać z ubezpieczenia społecznego jako pracownik (por. wyroki SN: z 3.07.2011 r., (...) UK 8/11, OSNP 2012/17-18/225, LEX nr 1043990, z 11.09.2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783).

Zaznaczyć należy, że z tym stanowiskiem nie koliduje możliwość pracowniczego ubezpieczenia wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach członków zarządu (por. uchwała SN z 8.03.1995 r., (...) PZP 7/95, OSNAPiUS 1995/18/227).

Jednakże w sytuacji, gdy udział w kapitale zakładowym spółki innych wspólników pozostaje iluzoryczny, to w orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna nie aprobeuje się czynności zmierzających do wykreowania więzi pracowniczej, pozbawionej jednocześnie jej immanentnych cech z racji połączenia pracy i kapitału (por. wyroki SN: z 7.04.2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767; z 3.08.2011 r., (...) UK 8/11, LEX nr 1043990).

Sąd Okręgowy pragnie w tym miejscu wskazać, że podziela pogląd, że większościowy udziałowiec dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będący jej jednoosobowym zarządem, mający większość udziałów tej spółki, podczas gdy drugi wspólnik mniejszościowy jest wspólnikiem iluzorycznym nie mającym wpływu na sprawy spółki, nie może być uznany za jej pracownika dlatego, że prowadzi to do sytuacji, w której społeczny status wykonawcy pracy staje się dla danej osoby jedynie funkcjonalnym elementem jej statusu właściciela spółki, służąc jej kompleksowej obsłudze, a więc do sytuacji, w której dochodzi do swoistej symbiozy pracy i kapitału, sprzecznej z aksjologią prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych, opartą co do zasady na założeniu oddzielania kapitału oraz pracy. Jedyny

lub niemal jedyny wspólnik nie podlega zatem pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu (zob. postanowienie SN z 5.03.2020 r., III UK 82/19, LEX nr 3168960 lub postanowienie z 22.06.2021 r., (...) 186/21, LEX nr 3317270).

Jednocześnie, mając na uwadze argumentację w złożonym piśmie procesowym przez pełnomocnika płatnika składek – kuratora w osobie radcy prawnego, Sąd Okręgowy zważył, że nawet w autonomicznym systemie podporządkowania pracowniczego występuje wyraźne oddzielenie pozycji i roli pracodawcy od pozycji i roli pracownika. Kierownicze uprawnienia pracodawcy nie są wprawdzie realizowane w drodze wydawania pracownikowi bezpośrednich poleceń w procesie pracy, ale wyrażają się w określeniu zadań i warunków, w jakich mają być one wykonywane. Istota nawet takiego pracowniczego podporządkowania sprowadza się jednak do tego, że **pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy** (por. wyrok SN z 18.02.2016 r., II PK 352/14, LEX nr 2004192).

Podkreślić należy, że przyjęcie koncepcji pracowniczego zatrudnienia członka zarządu musi graniczyć z pewnością, że w sprawie doszło do świadczenia pracy podporządkowanej, niezależnie od jego nasilenia i rodzaju. Specyfiki tego podporządkowania należy poszukiwać przez pryzmat prawa pracy, a nie prawa spółek, gdyż te ostatnie nie dotyczą nadzoru nad pracownikami spółki. Zatem odtworzenie mechanizmu, w jakim spółka egzekwowała wykonywanie pracy podporządkowanej, stanowi punkt wyjścia. Przesądzające dla oceny jest ustalenie czy doszło do wykonywania pracy podporządkowanej. Niemniej nie chodzi tu tylko o zakres i częstotliwość ingerencji w sposób realizacji zadań pracowniczych, lecz o fakt czy taki podmiot istnieje, który te funkcje władcze sprawuje i jaki ma do tego mandat. Zwykle powinno dojść do jego spersonifikowania, a pomocny w tym zakresie jest art. 3¹ § 1 KP. Organ zarządzający lub osoba wyznaczona w rozumieniu art. 3 [1] KP mogą dokonywać czynności z zakresu prawa pracy przez pełnomocnika (tak trafnie SN w postanowieniu z 5.03.2020 r., III UK 82/19, Legalis nr 2572787).

Nie ulega wątpliwości fakt, że każda spółka z o.o. jest odrębnym w stosunku do swoich wspólników podmiotem prawnym. Zatem to spółka, a nie jej udziałowiec/udziałowcy są pracodawcami. Niemniej jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, że jednoosobowa spółka z o.o. stanowi w istocie szczególną formę prowadzenia działalności na „własny” rachunek, oddzielony od osobistego majątku jedynego wspólnika jedynie przez konstrukcję (fikcję) osoby prawnej.

Godzi się zatem podkreślić, że nie tylko brak podporządkowania pracowniczego w rozumieniu art. 22 §1 k.p. przemawia przeciwko przyjęciu pracowniczego stosunku zatrudnienia między zainteresowanym a odwołującą się Spółką, jako płatnikiem. **Sprzeciwia się temu także zasadnicza sprzeczność między właścicielskim a pracowniczym statusem zainteresowanego, jaka pojawia się w takim przypadku.** Koncepcja stosunku pracy opiera się na teorii, według której podstawą ustroju pracy jest wymiana świadczeń między dwoma kontrahentami: właścicielem środków produkcji (podmiotem zatrudniającym) a pracownikiem. Zatrudnienie zainteresowanego na podstawie umowy o pracę oraz równoczesne pełnienie przez niego funkcji Prezesa Zarządu Spółki, w której jest on według KRS jednym z udziałowców i to większościowym z 90% udziałami, prowadziłoby do postaci symbiozy pracy i kapitału, sprzecznej z aksjologią prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, opartej zasadniczo na oddzieleniu kapitału i pracy (por. wyrok SN z 1.06.2010 r., II UK 34/10, LEX nr 619639).

Sąd zważył, że uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy w wyroku z 11.09.2013 r. w sprawie II UK 36/13, uznał, że w przypadku zatrudnienia jedynego lub niemal jedynego wspólnika, status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). W takiej sytuacji jedyny lub niemal jedyny wspólnik nie tylko wykonuje czynności na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko, ale jest również niezależny ekonomicznie od pracodawcy, tj. spółki, co pociąga za sobą brak odpłatności pracy. Wynika to z faktu, że do przesunięcia majątkowego dochodzi de facto w ramach majątku samego wspólnika.

Podkreślić należy, że stosownie do tez przytoczonych w ww. wyroku Sadu Najwyższego, nie jest możliwe zatrudnienie wspólnika przez spółkę, podczas gdy udział innych wspólników jest iluzoryczny. Taka konfiguracja oznacza bowiem połączenie pracy i kapitału, co wyklucza dopuszczalność nawiązania stosunku pracy z własną spółką i podleganie

takiego wspólnika pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, niezależnie od rodzaju czynności (wykonawcze czy zarządzające), jakie miałyby być realizowane w ramach umowy o pracę.

Ponadto niezależnie od argumentów z zakresu podporządkowania pracowniczego Sąd Okręgowy zauważa, podobnie jak to uczynił Sąd Najwyższy, że w istocie nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika (por. Z. Hajn, *Zatrudnienie (się) we własnym zakładzie pracy w świetle ustrojowych podstaw prawa pracy w: Współczesne problemy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, pod red. L. Florcka i L. Pisarczyka, Warszawa 2011).

W niniejszej sprawie zatrudniony na podstawie spornej umowy o pracę przez spółkę wspólnik większościowy J. P. posiada 90 % udziałów w kapitale zakładowym spółki, a nadto był Prezesem jednoosobowego Zarządu Spółki. Wskazać należy, że co prawda świadek A. H. przyznała, że nie widziała przy pracy J. P. w spornym okresie, ale nawet z zeznań tego świadka wynika, że to J. P. sam zajmował się negocjowaniem z klientami warunki przyjmowanych zleceń na wykonanie robót budowlanych wykończeniowych, zawierał w imieniu Spółki umowy z klientami, a także sam je w większości wykonywał. Jednocześnie z zeznań tego świadka nie wynika, by coś się zmieniło od czasu zawarcia badanej umowy o pracę w stosunku do okresy wcześniejszego, gdy J. P. zajmował się sprawami Spółki jako korporacyjny Prezes Zarządu. Z zeznań świadka nie wynika, ażeby J. P. zajmował się od 4.12.2019 r. sprawami Spółki w ramach charakterystycznego dla stosunku pracy reżimu podporządkowania pracowniczego. Zdaniem Sądu sam fakt, że wnioskodawca rzeczywiście wykonywał w badanym okresie pewne czynności na rzecz Spółki nie przesądza o tym, że pozostawał on w pracowniczym zatrudnieniu, skoro w okresie poprzedzającym zawarcie spornej umowy wykonywał także takie same prace i w takim samym sposób, jak dotychczas jako wspólnik Spółki i prezes jednoosobowego zarządu Spółki. Z zeznań A. H. wynika, że zainteresowany miał swobodę w podejmowaniu decyzji, a kontakt z nim był bardzo utrudniony i sporadyczny. Nie ma żadnych dowodów na to, że był on jako pracownik rozliczany z czasu pracy, czy z wykonywanej pracy. Sąd miał na uwadze, że w świetle całokształtu materiału dowodowego nie ma żadnych dowodów na to, że wykonując w analizowanym okresie pewne czynności dotyczące prowadzenia spraw Spółki zainteresowany wykonywał je w ramach podporządkowania pracowniczego, w szczególności nie wynika by drugi mniejszościowy wspólnik mógł faktycznie sprawować nadzór i kontrolę nad pracą ubezpieczonego – co najmniej w zakresie bieżącego przydzielania zadań. Z dostępnych dowodów wynika przy tym, że J. P. sam się przeszkolił stanowiskowo w zakresie bhp, sam sobie udzielał urlopów, sam sobie wypłacał wynagrodzenie w gotówce za pokwitowaniem (zastrzec należy, że nie ma jednak żadnych innych obiektywnych dowodów, z których wynikałoby, że rzeczywiście wynagrodzenia te zostały wypłacone – skoro nie ma dowodów na to, że zostały odprowadzane należne zaliczki od tych wynagrodzeń). Sąd nie przeczy, że wnioskodawca mógł informować kiedy uda się na urlop – bo jest to zrozumiałe i oczywiste choćby z uwagi na to, aby Spółka mogła normalnie funkcjonować. Trudno jednak mówić o jakimkolwiek podporządkowaniu pracowniczemu wnioskodawcy. Należy w tym miejscu zaakcentować, że nie można być jednocześnie pracownikiem i pracodawcą w ramach tego samego podmiotu zatrudniającego. W sprawie nie ma żadnych przekonujących i obiektywnych dowodów na to by komuś J. P. podlegał pracowniczemu w ramach wykonywania umówionej pracy. W ocenie Sądu dokumenty w postaci: umowy o pracę oraz pozostałej dokumentacji osobowej dotyczącej zainteresowanego w rzeczywistości nie stanowią dowodów wykonywania przez ubezpieczonego pracy a jedynie są potwierdzeniem ich formalnego sporządzenia. Fakt formalnego sporządzenia tej dokumentacji miał na celu skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o pozostawianiu w stosunku pracy, a w konsekwencji o podleganiu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Nawet jednak i w tym kontekście należy zaznaczyć, że J. P. sam przyznał, że w dacie zawarcia spornej umowy o pracę nie posiadał ważnego zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia zatrudnienia w Spółce. W sprawie nie ma także żadnych dowodów na to, że mniejszościowy wspólnik podejmował decyzje w sprawach Spółki. Dodać należy, że w toku postępowania wyjaśniającego przed ZUS sam J. P. wskazał, że był on jedyną osobą upoważnioną do podpisywania dokumentów firmowych. Sąd miał też na uwadze, że wnioskodawca mógł reprezentować Spółkę bez konieczności zawarcia spornej umowy o pracę – gdyż jako Prezes Zarządu reprezentuje Spółkę. Jednocześnie nie było w strukturach spółki żadnej osoby, która mogłaby w sposób wiążący wydawać mu polecenia służbowe (art. 100 § 1 k.p.), następnie egzekwować ich wykonanie, kontrolować staranność działania zainteresowanego i motywować go do większej aktywności. Zdaniem Sądu Okręgowego - brak zatem podstaw do twierdzenia, że tylko w wyniku zawarcia tej

umowy, miałyby dojść do powstania stanu podporządkowania J. P. względem pracodawcy. Nie jest możliwe uznanie umowy za umowę o pracę, jeżeli wykonawca czynności lub usługi ("pracownik") nie jest obowiązany do wykonywania poleceń zleceniodawcy ("pracodawcy"), czyli gdy brak jest elementu podporządkowania. Nie występowało w badanej sprawie charakterystyczne dla stosunku pracy obciążenie pracodawcy (spółki) ryzykiem socjalnym i gospodarczym zatrudnienia zainteresowanego. (por. postanowienie SN z 14.09.2022 r., I (...) 11/22, LEX nr 3487751).

Znamienne jest przy tym, że A. H. w złożonych zeznaniach nie potwierdziła, że zawierała umowy z zainteresowanym w imieniu Spółki, ale przeciwnie zeznała, że nie wie na jakiej podstawie był on zatrudniony, a nadto zawarciu przez nią w imieniu spółki z zainteresowanym badanej umowy oraz aneksu do tej umowy przeczą też dokumenty złożonego przez pozwanego, z których wynika, że A. H. od 1.12.2019 r. do 17.03.2020 r. przebywała na zasiłku macierzyńskim, a od 18.03.2020 r. na zasiłku opiekuńczym. Poza tym z zeznań świadka wynika, że nie była osobą uprawnioną do reprezentowania spółki w dacie sporządzenia spornej umowy z 2.12.2019 r. Z zeznań tego świadka wynika również, że w dacie sporządzenia badanej umowy, wbrew twierdzeniom J. P., nie tylko nie była członkiem zarządu, ale też – pomimo braku ujawnienia tego faktu w KRS - nie była również już w tym czasie współnikiem Spółki, gdyż sprzedała swoje udziały S. C. jeszcze w 2018 r. W tym stanie rzeczy pozwany słusznie podniósł, że nie wiadomo kto miał zawrzeć w imieniu Spółki z zainteresowanym umowę o pracę.

Wobec twierdzeń odwołującego płatnika, że zainteresowany wykonywał czynności związane z prowadzeniem spraw Spółki w spornym okresie jako Prezes Zarządu wskazać należy, że pozorność umowy o pracę (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale też wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie, niż umowa o pracę (tak SN w wyroku z 5.10.2006 r., (...) UK 324/06, M.P.Pr (...)).

Wymaga przy tym wyraźnego podkreślenia, że z uwagi na szczególne powiązanie osobowo – kapitałowe o możliwości uznania, iż zainteresowany wykonywał czynności w oparciu o reżim pracowniczego podporządkowania, konieczne byłoby ustalenie, kto wykonywał w stosunku do niego nadzór pracodawcy oraz iż pracodawca co najmniej decydował o wyznaczanych mu zadaniach. Materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie istnienia żadnego z tych elementów. Uznać zatem należy, że nie jest spełnienie konstytutywnej przesłanki stosunku pracy w postaci podporządkowania pracowniczego.

Co więcej, pomijając problem podporządkowania większościowego współnika jako pracownika, wskazać trzeba, że aktualne pozostają wyżej poczynione uwagi odnośnie do aspektu odpłatności takiego stosunku pracy.

Przypomnieć w tym miejscu wypada, że sam J. P. nie stawiał się na rozprawach bez usprawiedliwienia czym pozbawił się możliwości złożenia zeznań w niniejszej sprawie.

Nie zostało też wykazane, by zatrudnienie zainteresowanego wynikało z rzeczywistej potrzeby pracodawcy. Wskazać należy, że zainteresowany od 1.01.2020 r. do 30.04.2020 r. oraz od 1.10.2020 r. do 31.01.2021 r. przebywał na urlopie bezpłatnym.

Z dostępnych dowodów przy uwzględnieniu chronologii wszystkich odtworzonych w sprawie zdarzeń zdaniem Sądu możliwe jest natomiast ustalenie rzeczywistej motywacji sporządzenia spornej umowy o pracę. Z całokształtu materiału dowodowego wynika bowiem, że wszelkie działania Spółki podjęte celem stworzenia pozorów istnienia od 2019 r. zatrudnienia pracowniczego J. P., a także 3 innych osób, zostały podporządkowane osiągnięciu innego celu przez Spółkę – a mianowicie uzyskaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorców w związku z pandemią C. -19. Zostały do akt dołączone dokumenty, z których wynika, że płatnik ubiegał się o subwencje z (...) i wskazywał we wnioskach, że zatrudniał według stanu na grudzień 2019 r. 5 pracowników. Świadek A. H. zeznała, że udostępniła płatnikowi w celu złożenia wniosków o subwencje kody do (...) oraz kwalifikowanego podpisu. W omawianym kontekście nie sposób nie zauważyć, że zgłoszenie przez płatnika do ubezpieczeń pracowniczych J. P. od 4.12.2019 r., a także 3 innych osób od grudnia 2019 r. nastąpiło dopiero w dniu 30.04.2020 r., gdy znane już były zasady udzielania przedsiębiorcom pomocy. Płatnik składek złożył za J. P. imienne raporty miesięczne o należnych składkach, w których wykazał pełny wymiar czasu pracy i miesięczne podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w następujący sposób za:

grudzień 2019 r. – deklaracja złożona 5.05.2020 r., styczeń 2020 r. – deklaracja złożona 20.07.2020 r., luty 2020 r. – deklaracja złożona 5.05.2020 r., marzec, czerwiec, lipiec, listopad, grudzień 2020 r., styczeń 2021 r. w wysokości 0,00 zł. W terminie zostały złożone tylko deklaracje za miesiące kwiecień-maj i sierpień- październik 2020 r., w których wskazano podstawę wymiaru składek 2600 zł.

Wobec zebranych w sprawie dowodów Sąd podzielił stanowisko pozwanego, że stosunek pracy zawarty na podstawie umowy o pracę pomiędzy J. P. jako większościowym wspólnikiem posiadającym 90% udziałów a spółką jest pozorny i zmierzał jedynie do osiągnięcia innych celów a to w postaci kwot z tytułu pomocy publicznej dla przedsiębiorców z tzw. Tarczy Antykryzysowej. W tym kontekście znamienne jest bowiem, że płatnik zgłosił wstecznie nie tylko J. P., ale i 3 inne osoby do pracowniczych ubezpieczeń społecznych znacznie przekraczając ustawowy termin dopiero 30.04.2020 r., gdy znane już były zasady udzielania pomocy dla przedsiębiorców w związku z pandemią C.-19. Przed tą datą J. P. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako osoba wykonująca działalność gospodarczą.

W konsekwencji wszystkich poczynionych wyżej rozważań Sąd stwierdził, że J. P. jako większościowy wspólnik spółki z o.o. i pełniący funkcję Prezesa Zarządu w jednoosobowym zarządzie Spółki, nie podlega obowiązkowemu pracowniczemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 4.12.2019 r.

Końcowo, jedynie gwoli ścisłości, dodać należy, że strona skarżąca wydaje się nie zauważać, że w n/n sprawie nie była podważana możliwość zawierania umowy o pracę pomiędzy spółką z o.o. a jej wspólnikiem i jednocześnie Prezesem Zarządu, ani też nie twierdzono, że pozostawanie wspólnikiem w spółce z o.o. wyklucza istnienie pomiędzy pracownikiem a spółką podporządkowania pracowniczego. Sąd badając odwołanie od kwestionowanej decyzji ustalił, że w tym konkretnym stanie faktycznym zainteresowanego J. P. nie łączył ze spółką z o.o. rzeczywisty stosunek pracy, rodzący konieczność ubezpieczenia społecznego a to z uwagi na brak jednej z podstawowych cech stosunku pracy, o których mowa w art. 22 k.p., tzn. podporządkowania pracowniczego, które oczywiście może być szeroko rozumiane, ale nie oznacza całkowitej swobody w realizacji obowiązków pracowniczych. Do istnienia stosunku pracy konieczne jest wyodrębnienie z jednej strony pracodawcy, który określa zadania do wykonania i pracownika z drugiej strony, który te zadania wykonuje i przy ich wykonaniu podlega pracodawcy oraz jest zobowiązany stosować się do jego poleceń. Takiego podporządkowania w niniejszej sprawie zabrakło.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.). O odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

A.P.